Nr. 201 (1278). Cena 40 mk. Włocławek, wtorek dnia 5 września 1922 r. Rok V.

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 900.—, na prow. mk. 1.200. Za odnoszenie do domu dolicza się 300 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 200 mk., druga i trzecia 150 mk. czwarta 8-łamowa 60 mk. Ogł. drobne po 20 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 200 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

Lewica przeciw Kościołowi.

Co się dzieje w Sejmie o tem dowiaduje się wyborca od posłów lub agitatorów i każdy z nich mówi ludności tylko to, co jego samego i jego stronnictwo w dobrym świetle przedstawia.

W Sejmie jednak specjalni ludzie, umiejący pisać tak prędko, jak się mówi (stenografowie) zapisują wszystkie mowy posłów i mowy te są drukowane i przechowywane w Sejmie, jako dowody.

Gdy w Sejmie uchwalono Konstytucję, czyli zasadnicze, podstawowe prawa, jakiemi ma się Polska rządzić, lewica usilnie zwalczała wszystko to, co dotyczyło powagi i znaczenia kościoła i religji Rzymsko-Katolickiej. W druku Sejmowym Nr. 2561 i dodatkach do niego, widać, jakie stanowisko w sprawach religji zajmowały poszczególne stronnictwa. Podajemy je do wiadomości wyborców.

I. O Prezydencie Rzplitej. Stronnictwa narodowe domagały się, by art. 42, w którym mowa o Prezydencie Rzplitej było dodane: Na Prezydenta Rzplitej może być wybrany każdy obywatel Państwa, Polak i Katolik, który ukończył 40 lat życia. Wniosek ten poddany został głosowaniu.

Przeciw więc temu, by Prezydentem mógł być tylko Polak katolik głosowali wszyscy ludowcy, socjaliści, enperowcy, Okoń, komuniści, Dąbal, Łańcucki, no i naturalnie żydzi i niemcy.

Wobec tego te stronnictwa domagały się, by w Polsce mógł być Prezydentem, czyli głową Państwa i jego przedstawicielem np. żyd, lub niemiec,

Było to tembardziej niebezpieczne i dla Państwa szkodliwe, że P. P. S., N. P. R. Ludowcy i żydzi domagali się, by prezydenta wybierano przez powszechne głosowanie. Niemcy i żydzi liczyli na t[...] rozbiją, każ[...]

II. Religja Rzymsko - Katol. Komisja, która pracowała nad Konstytucją w art. 114, pisała: »Religja Rzymsko - Katolicka, będąca religją przeważającej większości narodu, zajmuje w państwie naczelne stanowisko. Kościół Rzymsko-Katolicki rządzi się własnemi prawami. Stosunek Państwa do kościoła będzie prawnie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską«. Przeciw temu artykułowi wystąpił Związek posłów narodowości żydowskiej i żądał, by po słowach: »naczelne stanowisko« dodać słowa: »wśród równouprawnionych religji«. Taki dodatek, jak każdy rozumie pozbawia zupełnie religję Rzymsko-Katolicką naczelnego stanowiska, gdyż równa ją z innymi, a co jest równe, nie może być naczelne. Przewodniczył wówczas w Sejmie vice-marszałek Osiecki—ludowiec.

Natychmiast po zgłoszeniu tej poprawki przez żydów, czując, że posłowie włościańscy nie poprą żydów, Jan Dębski, poseł z męczeńskiej ziemi chełmskiej, ludowiec, zarządał, by poddano głosowaniu wniosek ludowców, zgłoszony poprzednio do Komisji, który brzmiał: »Wyznanie - Rzymsko Katolickie, będące wyznaniem przeważającej większości narodu, zajmuje w państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań«. Wniosek więc ludowców był dużo gorszy od poprawki żydowskiej i upokarzający dla religji Rzymsko - Katolickiej, którą nazywa wyznaniem, a nie religją.

Znów ludowcy znaleźli się razem z żydami, socjałami, niemcami i komunistami, a nawet ich wyprzedzili.

Wniosek ludowców przeszedł i religja Rzymsko-Katolicka zrównaną została z żydowską, luterską i t. p. a nadto nazwaną nie religją a wyznaniem, czyli zrównana z rozmaitymi sektami i odszczepieńcami, jak marjawici i t. p.

III. W sprawie nauczania. W sprawie szkolnictwa Komisja w artykule 121 proponowała: „Każdy obywatel ma prawo kształcenia się i wychowania swoich dzieci w szkole powszechnej przez nauczycieli tego samego wyznania. Wyjątki, konieczne ze względu na zbyt drobną liczbę dzieci mniejszości wyznaniowych, lub brak odpowiednich sił nauczycielskich, określi osobna ustawa". Socjaliści, ludowcy (Wyzwolenie) i Zw. posłów nar. żydowskiej, zażądali skreślenia tego artykułu, a zamiast niego uchwalenia, że szkoły publiczne każdego stopnia i [...] urządzone, że [...] bez ja[...] [...]cze[...] [...]ez

ców i socjałów, tak, że przeszła ona 199 głosami przeciw 151.

Za poprawką ludowców i socjałów głosowali: Witosowcy, Wyzwoleńcy, Stapińczycy, Enpeerowcy, K. P. K., Socjaliści, Dąbal, Okoń, Łańcucki, żydzi niemcy.

Przeciw poprawce: Związek Lud. Narod., Narod. Chrześc. St. Pracy (Ch. D.) Nar. Chrześ. Stronnictwo Ludowców i Zjednoczenie Skulskiego.

W obronie kresów zachodnich.

Odzyskawszy wolność i zrzuciwszy w krwawej walce jarzmo pruskie, znalazło się społeczeństwo ziem zachodnich wobec splotu zagadnień, będących skutkami stuletniej przeszło niewoli zaciętych a konsekwentnych usiłowań rządu pruskiego nad zniweczeniem rdzennie polskich tych krajów. Rany, zadane społeczeństwu polskiemu, stanowi posiadania, tak materjalnemu jak i moralnemu, przez germanizatorskie zapędy hakatystycznych najeźdźców, zabliźniają się niestety bardzo powolnie, grożąc nadal narodowi polskiemu ciężkimi stratami, powstrzymując rozwój tych dzielnic, rozwój, który, jak mylnie mniemano, zagwarantowany będzie prostym faktem przynależności do państwa polskiego. Gdy jednakże tak nie jest, gdy nadal połowa ziemi na zachodzie pozostaje w posiadaniu narzuconych właścicieli niemieckich, gdy rolniczy przemysł zachodni w olbrzymiej części zbogaca dawnych gnębicieli, gdy wreszcie elementy niemieckie zdołały przy niewątpliwej i obfitej pomocy Berlina zorganizować się w doskonale funkcjonujący »Deutschtumsbund«, pod pozorami fałszywego lojalizmu uprawiają politykę, mającą za jedyny cel utrzymanie żywiołu niemieckiego i jego per nefas zdobytej własności w dawnych »Ostmarkach«, musiało społeczeństwo zdobyć się na obronę, czynem, tym, mającym się stać źródłem odpolszczenia kresów zachodnich, czynym, do którego w gronie szeregu niebawem całe społeczeństwo stanąć winno, to stworzenie Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Po żmudnych przygotowaniach organizacyjnych, walcząc z najgorszym swym wrogiem: obojętnością współrodaków, przystąpić mógł Z. O. K. Z. na Zjeździe odbytym dnia 28 sierpnia w Poznaniu do organizacyjnego ufundowania swej działalności. Po Mszy św., wysłuchanej w kaplicy św. Józefa, zgromadzili się członkowie tymczasowego zarządu, Rady Naczelnej i liczni goście, jak pp. poseł Sokolnicka, Zofja Rzepecka, Helena Grosmanówna, prof. dr. Zygmunt Celichowski, posłowie ks. Bolt, Broxnsford, Jakubowski, Krajna, Maciejewski, Marweg, przedstawiciele rządu i wojskowości, profesorowie uniwersytetu dr. Kostrzewski i dr. Zaleski, reprezentanci organizacyj społecznych wreszcie przedstawiciele prasy i inni — w sali Biblioteki Uniwersyteckiej. Po zagajeniu obrad przez prezesa tymczasowego zarządu hr. Ludwika Mycielskiego, wybrano na marszałka Zjazdu ks. prob. Czechowskiego z Chodzieży, przystępując od wysłuchania sprawozdań dyrekcj Związku. Dyrektor p. Korzeniewski skreśliwszy pokrótce genezę Związku powstałego z Górnośląskich Komitetów Plebiscytowych, daie szczegółowy obraz jego organizacji i prac przeżeń już wykonanych, podkreślając, że zadania Związku widzi w oparciu się na istniejących już stowarzyszeniach społecznych, gospodarczych i kulturalnych celem skoordonowania ich działalności w kierunku obrony kresów zachodnich. Niebezpieczeństwo, grożące Polsce z strony obcych a nielojalnych elementów, winno przełamać bierność społeczeństwa, łącząc wszystkich w obronie naszej Ojczyzny. Tu nastąpiły referaty kierowników wydziałów: gospodarczego, oświatowego i prasowego, ilustrujące czynność wydziałów i dające projekty dalszych przewidywanych prac, a w końcu referat wydziału kasowego, wespół z prelimenarzem budżetowym. Celem rewizji kasowości wybrano komisję finansową w osobach pp. radcy ministerjalnego Bochenka, prof. Dziedzica i prof. Pohlmanna, poczem odłożono szczegółową dyskusję na zebranie pobiedne.

Dyskusja, która wywiązała się na popołudniowem zebraniu, zajęła się żywo referatami i zamierzeniami Dyrekcji, aprobując jednomyślnie jej dotychczasową działalność, co znalazło swój specjalny wyraz w uznaniu wypowiedzianem przez marszałka ks. prob. Czechowskiego. Z myśli poruszanych w jej przebiegu podkreślić należy wezwanie delegata warszawskiego, p. radcy Bochenka, ażeby Związek działalność swą rozszerzył na całą Rzplitę, na której obszarze znajdują się wszędzie ośrodki wrogie państwowości polskiej, wezwanie podkreślone i zobrazowane dalej przez p. Świerczewskiego z Warszawy. Dalszy tok obrad ujawnił szereg zagadnień, poruszanych przez pp. posła Brownsforda, burmistrza Cieplucha, inspektora Hąckę i in., zagadnień winnych się stać zadaniem dla Związku. Z tych zaakcentował dyr. Korzeniewski ów problemat, żądający rychłego zlikwidowania, kwestję kościoła ewangelickiego na kresach zachodnich budzącą poważne obawy.

Wyczerpawszy dyskusję, udzieliło zebranie jednogłośnie Dyrekcji formalnego absolutorjum, wniesionego przez prof. Dziedzica, jako członka komisji finansowej, powołano do Rady Naczelnej dwóch przedstawicieli Komitetów Plebiscytowych oraz jednego reprezentanta Towarz. Przyjaciel Pomorza, które to Stowarzyszenia zlikwidowały się wobec wspólnoty celów z Z. O. K. Z. Zebranie przeszło do uchwalenia statutów Związku. Statuty, referowane przez ks. prob. Czechowskiego, a będące owocem pracy odbytych już zjazdów okręgowych, przyjęto jednomyślnie przy nielicznych poprawkach. W myśl ich przystąpiono do wyboru prezydjum Rady Naczelnej, powołując na prezesa Związku zasłużowego hr. Ludwika Mycielskiego, a na członków prezydjum pp.: radcę Bochenka z Warszawy, ks. prob. Czechowskiego z Chodzieży, posła Korfantego z Katowic i redaktora dr. Kozickiego z Poznania.

Prezydjum to, zatwierdza na wniosek p. red. dr. Kozickiego, dyrektora Związku p. Korzeniewskiego na dotychczasowem stanowisku.

W dniu 6 b. m. t. j. w środę o godz. 9-ej rano w kościele OO. Reformatów odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. † p.

Inżyniera Jana Rolińskiego

B. PREZYDENTA M. WŁOCŁAWKA,

na które zaprasza życzliwych pamięci Kolegów, Przyjaciół i Znajomych pozostała w nieutulonym żalu

ŻONA z SYNEM.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę kochanej córce naszej

ś. p. Kazimierze Gałązińskiej

ucz. 6 kl. gimn. p. Aspis,

a w szczególności pref. ks. Krauzemu, komend. harc. ks. Bogdańskiemu, ks. proboszczowi Mikulskiemu, przełożonej p. Aspis, wychowawczyni p. Gierskowskiej, całemu ciału nauczycielskiemu tegoż gimn., hufcom harcerskim i robotnikom trzech fabryk fajansowych, którzy nam przyszli z pomocą materjalną,

składa serdeczne Bóg zapłać

Rodzina

Nastąpiły wolne wnioski, w których zakomunikowano podjęcie protestu przeciw machinacjom pruskim przy śląskim plebiscycie o autonomję i przedłożono projekt odezwy, nawołującej do wstępowania w szeregi Z. O. K. Z. Wypełniwszy ostatni punkt obrad, zebranie zamknęło się gorącym apelem p. marszałka do wspólnej, zbożnej a obfitej pracy.

Skończył się więc Zjazd, kładąc podwaliny pod gmach Związku, który nie pałacem będzie, ale fortecą i twardym bastjonem, twierdzą z serc naszych wzniesioną ku odparciu drapieżnych zakusów tysiącletniego wroga Polski. Nie płonną niech będzie nadzieja, że wszyscy prawi Polacy stworzą pod sztandarem Z.O.K.Z. nieprzepartą Obronę Kresów Zachodnich.

PROTEST.

Rząd pruski rozpisał na dzień 3 września b.r. na pozostałych przy Niemczech ziemiach Górnego Śląska plebiscyt, mający zadecydować czy kraj ten ma zostać niezależnym od Prus państwem związkowem Rzeszy Niemieckiej z własnym Sejmem i własną administracją, czy też ma tworzyć jak dotąd, podwładną rządowi pruskiemu, pruską prowincję.

Obawiając się utraty bogatych a z ogromnym zyskiem eksploatowanych obszarów rząd pruski nietylko że zmobilizował wszystkie partje niemieckie do walki z przyrzeczonem przez siebie usamodzielnieniem Śląska Opolskiego lecz i wydał tamtejszą ludność polską na pastwę band „Orgeschu", katujących z ohydną i zwierzęcą wprost brutalnością bezbronnych Polaków.

Barbarzyńskie metody odniosły życzony skutek:

21,000 rodzin, w liczbie 60,000 głów, ujść musiało, tracąc ojcowiznę i mienie, do Polski:

wszystkie polskie organizację polityczne, gospodarcze socjalne towarzyskie zamarły:

niedobitki prasy polskiej skazane są na przymusowe milczenie,

a 600,000 pozostałych Polaków znajduje się pod niewahającą się przed żadnym czynem kontrolą szowinistycznych organizacyj prusactwa.

Ponieważ w tak stworzonych warunkach uniemożliwiono już nietylko istnienie odrębnego życia polityczno-narodowego, lecz celowo i kardynalną podstawę wszelkiego głosowania:

osobistą wolność decyzji:

my niżej podpisani, reprezentujący całą ludność polską b. zaboru pruskiego, która przez lat sto wspólną była ofiarą pruskiej niewoli,

piętnujemy jaskrawą komedję 3 go września, jako obłudną grę polityczną, mającą w oczach świata zamaskować rdzenną polskość Śląska Opolskiego i niewygasłe instynkty drapieżnej pruskiej zaborczości.

Wnosimy więc uroczysty protest przed forum sprawiedliwości dziejowej przeciw pozbawieniu praw przyrodzonych ludności polskiej na Śląsku Opolskim i cynicznemu fałszerstwu plebiscytu 3-go września, a gnębionym braciom naszym ślubujemy wierność i pomoc w walce o życie społeczne i narodowe.

Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Dziennik Poznański, Gazeta Powszechna, Gazeta Poznańska, Goniec Wielkopolski, Kurjer Poznański, Postęp, Przegląd Poranny, Orędownik, Rzeczpospolita.

Dziennik Bydgoski, Głos Pomorski, Głos Robotnika, Słowo Pomorskie.

Chrześcijańsko Narodowe Stronnictwo Pracy, Chrześcijańskie Stronnictwo Rolnicze, Stronnictwo Mieszczańskie, Polskie Stronnictwo Ludowe, Związek Ludowo-Narodowy, Związek Młodej Polski.

Centralne Towarzystwo Gospodarcze, Katolickie Towarzystwo Rzemieślników Polskich, Katolicki Związek Polek, Korporacja Kupców Chrześcijańskich, Narodowa Organizacja Kobiet, Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycieli Szkół Powszechnych w Polsce, Poznański Oddział Okręgowy, Stowarzyszenie Porządku Publicznego, Stowarzyszenie Urzędników Miejskich w Poznaniu, Syndykat Dziennikarzy Zachodniej Polski, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Prawnicze i Ekonomiczne, Zjednoczenie Producentów Rolnych, Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Związek Drogerzystów Rzeczypospolitej Polskiej, Związek Inwalidów Wojennych, Związek Katolickich Towarzystw Robotników Polskich, Związek Kobiet Pracujących, Związek Kół Śpiewackich, Związek Kółek Rolniczych, Związek Polaków z Kresów Wschodnich, Związek Samoobrony Społecznej, Związek Sokołów Polskich, Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, Związek Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Żeńskiej, Związek Towarzystw Polskich Urzędników Państwowych Samorządowych i Komunalnych, Związek Towarzystw Urzędników i Funkcjonarjuszy Państwowych.

Wszystkie organizacje itd. nie podpisane pod protestem prosi się o zgłoszenie akcesu do Z. O. K. Z. Poznań, św. Marcin 40.

Pierwszy polski lot okrężny.

Lotnictwo nasze powoli wychodzi z ram wojskowych na forum publiczne. Polska święcić będzie dnia 10 września — pierwszy pokojowy konkurs lotniczy.

Zawody typu lotu okrężnego lub dalszych przelotów znane są zagranicą, gdzie istnieją nagrody rozgrywane co-rocznie jak Coupe Michelin we Francji i t. p. Jednakże należy tu podkreślić jedno, iż nigdzie nie zgłosiło się dotąd 18 u uczestników, jak to ma miejsce u nas. Liczba zawodników wynosiła zwykle kilku-10 u było wiele.

Lot okrężny, będący zarazem pierwszą próbą Aero-Klubu Rzeczypospolitej Polskiej podniesienia stanu lotnictwa drogą konkursu, oraz zainteresowanie lotnictwem praktycznem jak najszerszych sfer społeczeństwa, jest wielkim krokiem naprzód w dziejach naszego lotnictwa cywilnego; Dotąd publiczność cywilna interesująca się tą nową dziedziną, mogła zbierać się na odczytach, lub, co nie dla każdego jest dostępnem, korzystać z linji powietrznej Warszawa — Paryż. Obecnie wszystkim danym będzie przekonać się o sprawności naszych pilotów oraz nabrać do lotnictwa większego zaufania.

Niemcy latają już na aparatach bezsilnikowych — 3 godz. 7 minut bez lądowania i my musimy pracować nad rozwojem Lotnictwa.

Rozwój jego zależy od współpracy i współdziałania całego narodu — tylko wspólny wysiłek może podnieść nasze Lotnictwo. Lot okrężny jest mostem zbliżenia pomiędzy lotnikami, a całem społeczeństwem — zaciśnijmy węzły i przystąpmy do owocnej pracy.

Lot okrężny związany jest z całem szeregiem nagród.

Nagroda przechodnia — Ministra Spraw Wojskowych udzielona będzie temu z uczestników, który w najlepszym czasie przebędzie całą przestrzeń, przekraczającą długością linje lotów okrężnych Anglji i innych Narodów.

Żeton złoty Ministra Kolei Żelaznych — przyznany zostanie temu, kto dokona lotu powyższego, nader trudnego, bez pomocy obserwatora. Za największą szybkość w etapach przypadną inne nagrody.

W sferach lotniczych rośnie współzawodnictwo i szlachetna ambicja sportowa.

Płaćmy daninę!

Listy z podróży.

(Od własnego Korespondenta)

II.

W Zakopanem.

Najsłynniejsze na ziemiach polskich uzdrawisko — Zakopane leży w górnym końcu Doliny Nowotarskiej pod 49°18° szerokości i 37°37° długości geograficznej od Ferro. Położone na wysokości około 1000 metrów nad poziomem morza, jest otoczone z trzech stron Tatrami, a z północy wzgórzem Gubałówką. Wyżynę zakopańską przecinają liczne potoki, które łącząc się z sobą, koło Poronina przybierają nazwę Białego Dunajca.

Ludności stałej liczy gmina zaledwie koło 15,000, domów około 1400, z których przeszło połowa służy do użytku gości. Frekwencja przyjezdnych, zwłaszcza od chwili odzyskania niepodległości i zniknięcia kordonów granicznych, wzrasta nieustannie i w ciągu roku bieżącego nawiedziło Zakopane przeszło 20 000 osób (w 1900 r. było gości 7518; w 1910 — 12.233).

W roku 1906 zaprowadzono w Zakopanem wodociągi, które dostarczają pensjonatom i hotelom doskonałej wody źródlanej; zbiorniki jej, sprowadanej wprost z gór, znajdują się pod Kuźnicami i na drodze pod Reglami, W 1920 r. zaprowadzono na głównych ulicach oświetlenie elektryczne, tak, że w nocy w mieście jest daleko widniej niż w Ciechocinku, Poznaniu lub Warszawie.

Co się tyczy daty założenia Zakopanego, to nie jest ona znana. W każdym razie z całą pewnością można stwierdzić, że w 1578 r. król nasz Stefan Batory nadał osadzie Zakopane przywilej osadniczy. Aż do upadku Rzeczpospolitej Zakopane wchodziło w skład dóbr królewskich, których ludność wolną była od pańszczyzny. Rząd austrjacki początkowo utworzył dobra kameralne, ale później wyprzedał je prywatnym nabywcom. Przechodząc z rąk do rąk dobra te zostały wreszcie wykupione w 1889 r. drogą licytacji przez hr. Zamoyskiego, który zaprowadził wreszcie ład i porządek.

W ubiegłym wieku Zakopane tworzyło zapadłą wiościnę, posiadającą jedną tylko karczmę i połączoną z Krakowem kilkoma lichemi drogami. W 1899 r. połączono Zakopane linją kolejową ze stacją kolei »transwersalnej« Chabówką; obecnie posiada bezpośrednie poeiągi do Warszawy, Krakowa i Nowego-Sącza oraz bezpośrednią komunikac[illegible]owem.

Zako[illegible]czną,
zarząd[illegible]
zło[illegible]
cz[illegible]

za dwa tygodnie; uwolnieni od niej są zupełnie lekarze, dziennikarze, ich najbliższa rodzina oraz członkowie Tow. Tatrzańskiego; połowę opłacają oficerowie do stopnia kapitana oraz urzędnicy do VIII rangi włącznie.

Do komisji klimatycznej należy w pierwszym rzędzie czuwanie nad bezpieczeństwem letników oraz nad ładem i czystością środowiska. Zakopane — zdaje się — jest jedyną miejscowością w Polsce, nie posiadającą bandytów na swem terytorjum.

Również Komisja Klimatyczna reguluje ceny za mieszkania letników oraz wyzn[illegible] taksę dorożkarską.
[illegible]łów pierwszej
[illegible] wiele niższe

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 5 września 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiątkę następujących Świętych Pańskich: Św. Wawrzyńca Justyniana, Patryarchy; św. Wiktoryna, Biskupa; św. Herkulana, Męczennika: św. Kwinkcjusza, Arkoncjusza i Donata, Męczen.; św. Żołnierzy: Eudoksjusza Zenona i Makarjusza z 1104 towarzyszami, Męczenników.

Wypadki historyczne.

1620 Stanisław Żółkiewski, hetman wielki koronny, staje obozem przeciwko Turkom, pod Cecorą.
1772 Traktaty trzech mocarstw co do rozbioru Polski.
1812 Książę Józef Poniatowski zdobywa szańce Kutozowa pod Borodinem (Możajskiem).

Miljonówka. W sobotnim ciągnieniu wylosowano miljonówkę Nr. **2.806.230.**

Nie podjęte miljony. Wykaz numerów wygranych miljonówek, których posiadacze dotąd są nieznani: 0.470.094 0.909.498 2.486.758.

Ze Związku Lud. Narodowego. Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Tow. Krajoznawczego przy ul. Kaliskiej № 1 odbędzie się wieczór dyskusyjny z udziałem delegata Głównego Zarządu Z. L.-N. z Warszawy, p. A. Rudnickiego. Wejście dla członków za legitymacjami, dla sympatyków i gości za odpowiedniemi kartkami wstępu, które wydaje Sekretarjat Okręgowy przy ul. Kaliskiej № 1, od godz. 12-ej do 6 ej popołud. i p. L. Makowski przy ul. Kościuszki № 1.

Regaty wioślarskie. Z powodu spóźnionego otwarcia b. sezonu sportowego dopiero w piątek d. 8 b. m. przy udziale Płockiego Tow. Wioślarskiego odbędą się zawody osad żeńskich i męskich.

Bogaty program regat zapowiada się dość interesująco. Wskutek mielizn przy brzegu włocławskim, biegi odbędą się na przeciwnej stronie Wisły, gdzie na dawnej posesji p. Paruszewskiego urządzone zostaną miejsca dla publiczności, która niewątpliwie stawi się bardzo licznie. Wejście dla wioślarzy po mk. 500, dla gości mk 1,000.

Po regatach zaś o godz. 9 wieczór, w lokalu urzędników państwowych przy ulicy Kaliskiej № 1 odbędzie się wspólna wieczerza towarzyska, w czasie której rozdane zostaną nagrody zwycięzkie. Po kolacji o godz. 11 ej rozpocznie się zabawa taneczna.

Zapisy na kolację przyjmuje już woźny T. W., bilety na zabawę przy wejściu.

Ze straży. W niedzielę 3 b. m. odbyła się jeneralna próba ogniowej ochot. straży na teretorjum fabryki papieru F. Szwarcsztejna. Próbę prowadził naczelnik straży p. J. Bojańczyk.

Pogrzeb. Dnia 2-go b. m. nastąpiło wyprowadzenie zwłok ś. p. uczenicy Gałązkowskiej z kaplicy OO. Reformatów o godz. 6 wiecz. Kondukt żałobny prowadził prefekt ks. Krauze. W pogrzebie wzięli udział harcerze oraz liczne tłumy publiczności.

Zaliczki dla oficerów. Według pragmatyki służbowej oficerowie dotychczas nie mogli otrzymać zaliczek. Obecnie ministerjum skarbu udzieliło znaczniejszą kwotę na fundusz pożyczkowy i oficerom będą udzielane zaliczki na pensje.

Bezczelność spekulacyjna. Właściciel wyrobów tytoniowych K. Szatkowski ma widocznie nieposkromiony apetyt lichwiarski. Oto np. za paczkę (20 sztuk) papierosów „Seraj“ wziął 500 mk. Gdy mu zwrócono uwagę, że cena ta jest aż nazbyt wygórowaną i chwilowo przez zarząd Akcyzy nieaprobowaną, odrzekł na to: „Biorę tyle od dziś, bo tak chce mi się brać”. Czy urząd Akcyzy nie uważałby za stosowne zwrócić uwagę na tego rodzaju spekulacje i pociągnąć do odpowiedzialności p. Szatkowskiego za lichwę?

Niedoszłe samobójstwo. Dnia 1-go b. m. wieczorem właściciel jadłodajni przy ul. Stodólnej № 12 p. S., który niedawno powrócił z Ameryki, napił się w celu samobójczym esencji octowej. Objawy zatrucia spostrzegli w porę domownicy i wezwana policja odwiozła desperata do szpitala św. Antoniego. Przyczyną samobójstwa nieporozumienia małżeńskie.

Zaginiona. Przed kilku dniami wyszła i dotychczas nie powróciła do domu 8 letnia Marja Tomaszewska. Ktokolwiek posiadający wiadomości o niej, proszony jest o zawiadomienie policji.

Odnalezienie skradzionego konia. Policja gostyńska w dniu 1 b.m. zatrzymała konia, skradzionego wieśniakowi Jankowskiemu.

Z targu. Z powodu przypadającego dnia 8-go b. m. święta, N.N.M.P. targ w naszem mieście odbędzie się w czwartek — t. j. 7-go b. m.

Rząd w walce z drożyzną. W dniu 30 i 31 ub. m. odbyły się w Ministerium Skarbu posiedzenie Komitetu Doradczego pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną w obecności p. prezydenta ministrów dr. Nowaka i p. ministra spraw wewn. Kamieńskiego, dla ustalenia głównych podstaw polityki gospodarczej na rok gospodarczy 1923. P. minister przedstawił w związku z danemi o zbiorach projekt zamierzeń rządowych, dążących do unormowania warunków w dziedzinie życia gospodarczego, a w szczególności do stabilizacji cen najważniejszych artykułów żywnościowych. Projekt uzyskał aprobatę wszystkich obecnych. Postanowiono między in. utrzymać bezwzględnie zakaz wywozu zbóż chlebowych, trzody chlewnej i bydła oraz wydać energiczne zarządzenia w kierunku stanowczego wprowadzenia powyższego zakazu w życie. Wobec doskonałych zbiorów jęczmienia i kartofli i wobec sezonowości tych artykułów zostanie dopuszczona do wywozu pewna ich ilość na warunkach bliżej określonych przez nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, który bezwarunkowo zabezpieczy wewnętrzne zapotrzebowanie. Przyjęto szereg uchwał w sprawie pomocy aprowizacyjnej dla większych miast i związków kooperatyw.

Wyzwoliny. W miejs. Magistracie odbyły się wyzwoliny w cechu ślósarskim. Wyzwolony na czeladnika został Józef Zajączkowski.

Zatrzymani. Na targu piątkowym policja zatrzymała 3 złodziei a mianowicie: Bronisławę Zuchowską, Bronisławę Czerwińską i Stanisławę Paszyńską, którzy wynieśli na sprzedaż rzeczy pochodzące z kradzieży. Łup został odebrany.

KRONIKA POLICYJNA.

Kradzież. Henke Emilowi zam. we wsi Gorniak, gm. Piaski, skradziono 3 świnie, wartości 300.000 mk. Sprawców kradzieży wykryto i oddano do rozporządzenia sędziego śledczego.

Pociągnięci do odpowiedzialności. Wiśniewskiego Konstantego zam. w Chodczu, za nieprawne podniesienie z kasy 100 dolarów należących do Konstantego Wiśniewskiego zam. w Woli Pierowej pow. Kutnowskiego, pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

— Łukasiaka Szczepana — Próżna № 14 i Martofela Józefa — Zazamcze, pociągnięto do odpowiedzialności za kradzież kartofli w Wichrowicach gm. Śmiłowice.

— Za przekroczenie przepisów sanitarnych pociągnięto do odpowiedzialności Skowrońskiego Nusena.

TELEGRAMY.

Terror ukraińskich bojówek.

LWÓW, 2.9. Terror ukraińskich bojówek potęguje się. W pow. Kamionka Strumiłowa terroryści palą tegoroczne zbiory i zabudowania gospodarcze tych wójtów, którzy się z ruchem ukraińskim nie solidaryzują. We wsi Tadanie przy pomocy benzyny spalono wszystko zboże i zabudowania wójta. Spaliło się 12 sztuk bydła. W folwarkach Sielec i Niesłuchowie spalono kilkaset stogów zboża i lokomobilę. W Maziarni spalono leśniczówkę. W pow. radziechowskim spalono zabudowania ze zbożem i bydłem wójta Gałuszczaka. W sąsiednim powiecie łopatyńskim spalono również zagrodę wójta Stanisławczyka. W Kałuszu przed kilku dniami rzucono bomby. Również przed kilku dniami zbrojny oddział zaatakował w Kołomyi posterunek wojskowy na moście. Była wezwana załoga wojskowa na pomoc. Wtedy bojówka znikła.

Bojówki Witosa.

LWÓW, 2.9. Jedno z pism porannych donosi, że przed kilku dniami odbyło się zebranie przedwyborcze w Nieprzychowie pow. tarnowskiego, na które przybył poseł Witos ze swą bojówką, dla której wypożyczył od miejscowego posterunku policyjnego 50 karabinów.

Zabrał głos jeden z księży i powiedział, że kto ma rację ten niekoniecznie musi mieć koło siebie karabiny i domagał się od Witosa usunięcia bojówki z wiecu.

Więc nie miał powodzenia, gdyż chłopi wkrótce rozeszli się.

Ofenzywa turecka przeciw Grekom.

PARYŻ, 2.9 PAT. — Wolff.— Wedle doniesień z Adamy, Turcy zajęli greckie pozycje pomiędzy Dumlu, Pinar i Uludsy. Bitwa, która wywiązała się w tej okolicy, zakończyła się zwycięstwem Turków. Grecy zostali zmuszeni do odwrotu w kierunku Uszak.

PARYŻ, 2.9 (PAT). (Telegraphen Compagnie). Z Angory donoszą, że posuwanie się wojsk tureckich w kierukku Afium Karahissar odbywa się w dalszym ciągu. Grecy cofają się, ponosząc wielkie straty. W odcinku Brussy wojska tureckie idą również naprzód. Grecy nie mają nadziei utrzymania Brussy.

Ucisk szkolny w zaborze czeskim.

CIESZYN, 3.9. (A. W.) Spisy szkolne w zaborze czeskim dobiegają końca. Bilans spisu nie jest jeszcze wiadomy, jednak działalność czeskiej rady narodowej każe przypuszczać, że czyni ona poważniejsze wyłomy w żywiole polskim na Śląsku. W wielu gminach stwierdzono ograniczenia praw rodziców przy zapisywaniu dzieci do szkoły polskiej. W Wierzbowicach o 90 proc. ludności polskiej odmówiono zapisywania dzieci do szkoły polskiej.

---

któremu udało się doprowadzić do porozumienia między właścicielami pensjonatów, którzy zobowiązali się nie przyjmować żydów. Do takich pensjonatów zaliczyć można Czarny Staw, Warszawiankę, Jasna, Wartę, Janinę i t. p. W innych natomiast pensjonatach roiło się od żydowskiego tałatajstwa. Prim pod tym względem dzierżył „Parnas“ (polecam go żydom włocławskim). Najciekawszem jednakowoż zjawiskiem byli niektórzy chrześcijanie, włóczący się w powozach do Kuźnic i do Kościeliskiej razem z żydami i żydówkami ku ogólnemu zgorszeniu innych letników. (Z Władysławowego grodu też byli tacy)..

Dzienne utrzy[...]
z pościelą) [...]

ma się wogóle wrażenie, że stacja ta leży w Chinach, albo na... Honolulu. Oto obrazek taki; pociąg do Warszawy jest podstawiony, ale pasażerów nie puszczają; urzędowo furtkę otwiera się na 2 godziny, czasami na godzinę lub krócej przed odejściem pociągu — jest to jedna strona medalu. Na drugiej różni chałaciarze żydowscy i paskarze wciskają bagażowemu kilka setek, a ten zanosi im rzeczy do wagonu przez płot i zajmuje miejsca. Rezultat jest ten, że letnicy, nie mogący pozwolić sobie na tego rodzaju eksperymenty musz[...] wagonie aż do W[...]ejscu musze[...]arszawy [...] jeździ do Zakopanego, aby oglądać jak żydom daje się miejsca potajemnie i nielegalnie. O tych manipulacjach pisała również prasa krakowska (Goniec Krakowski) jak dotychczas jednak bez skutku. Pasażerowie letnicy aryjskiego pochodzenia skarżą się, chodzą do naczelnika stacji ale to nic nie pomaga: ludzie swoje a bagażowi swoje.

Nie mniej ciekawie przedstawia się sprawa z otwieraniem kasy, kurjer odchodzi o godz. 18 30, pan kasjer z miną wiecznie śpiącą otwiera raz kasę o 17-ej; raz o 17,30; czasami nawet o 18.00. O Orbisie znowu bardzo mało letników wie, a wyniki [...]go drugiego eksperymentu są takie, [...] pasażerów zostawia się do [...] pociągu.

[...]esująco i humory[...] się sprawa sprze[...]dworcu istnieją [...]na nie sprze[...]druga zaś [...] Manipulacja ta miała na celu widocznie uniemożliwić krakowianom powrót do do swego grodu kurjerem warszawskim, aby ten ostatni przeznaczony był wyłącznie dla dalszych podróżnych. Krakowianie zaś musieliby powracać osobowym nocnym. Jednakże manipulacja powyższa nie wydała żadnych dodatnich rezultatów, gdyż krakowianie nie są takiemi głupcami i idjotami jak myślą władze kolejowe. Przemyślni krakauerzy wykupują bilety do Podgórza Płaszowa względnie do Podgórza miasta i z pierwszego jadą osobowym, a z drugiego tramwajem do Krakowa. Chcąc aby pociąg warszawski był przeznaczony wyłącznie dla podróżnych czysto z Warszawy, czy to z innych stron Królestwa, należałoby zakazać wogóle sprzedaży biletów na ten pociąg poniżej odległości 200 klm. Tak było w 1920 roku w kurjerze Kraków — Lwów i wszyscy byli z tego zadowoleni...

St. St.

Targi Wschodnie we Lwowie.

LWÓW, 3.9 (A. W.) Z Jugosławji zgłoszono telegraficznie przyjazd specjalnej delegacji dziennikarzy jugosłowiańskich na otwarcie Targów.

Wycieczka polskiego związku towarzystw kupieckich województwa śląskiego przybywa do Lwowa 6 września. W wycieczce bierze udział 60 osób. Z Czech przyjeżdża 8 września grupa, złożona z 45 osób.

Konsul węgierski z Krakowa przybędzie do Lwowa 4 bm., aby wziąć udział w otwarciu Targów.

Wedle doniesień Izby handlowej polsko-węgierskiej przybędzie do Lwowa 7 bm. z Budapesztu grupa kupców i przemysłowców węgierskich oraz sekretarz Izby węgiersko-polskiej d-r. Foltenyi i dyrektor takiejże izby w Warszawie pan Drozdowski..

Kanclerz Austrji dr. Seipel, dziękując komitetowi wykonawczemuTargów za zaproszenie na otwarcie, oświadcza w odnośnem piśmie, że przypisuje Targom Wschodnim szczególnie wybitne znaczenie dla nawiązania rozwoju stosunków gospodarczych między obu państwami. Austrjacki konsul generalny we Lwowie baron Urzjan został wydelegowany do urzędowego reprezentowania rządu austrjackiego przy otwarciu Targów Wschodnich.

Niemcy szukają pomocy w Rosji.

MOSKWA (A. W.) Przedstawiciel rządu niemieckiego w Moskwie przyjęty na audjencji u zastępcy komisarza ludowego do spraw zagranicznych Karachana, oświadczył między innymi, iż rząd niemiecki będzie wdzięczny rządowi sowieckiemu, jeżeli ten poczyni kroki, aby ciężki i poważny stan, w jakim, mimo swej woli i nie bacząc na nadzwyczajne wysiłki, znalazł się naród niemiecki—był jaknajlepiej i jaknajjaśniej przedstawiony narodowi rosyjskiemu.

Karachan w odpowiedzi zaznaczył między innemi, że nie może być najmniejszych nawet wątpliwości co do uczuć sympatji i gorącego współczucia, jakie naród rosyjski żywi do narodu niemieckiego.

Nazajutrz po audjencji przedstawiciela Niemiec u Karachana „Prawda" w artykule wstępnym pisała, że naród rosyjski wtedy tylko wystąpi czynnie po stronie Niemiec, jeżeli naród niemiecki sam czynnie wystąpi w swej obronie.

Ameryka weźmie udział w odbudowie Europy.

WASZYNGTON, 3.9. (Pat.) Reuter. Według informacji z Białego Domu, udział Stanów Zjednoczonych w międzynarodowej konferencji, mającej na celu odbudowę ekonomiczną świata, jest powszechnie uważany za nieunikniony. Miarodajne osobistości utrzymują, że Stany Zjednoczone nie uchyliłyby się od wypowiedzenia swego zdania, w sprawie odbudowy Europy, gdyby zwrócono się do nich z zapytaniem w tej kwestji. Zapewniają, że Harding przewiduje nawet możliwość podjęcia stosunków handlowych z Rosją.

Walka z jaskinią gry w Sopocie.

GDAŃSK, 2.9. — PAT. Wczoraj odbyło się tu liczne zebranie w sprawie kasyna w Sopocie, na które przybyli przedstawiciele społeczeństwa polskiego, reprezentanci miejscowej prasy polskiej i niemieckiej, oraz szwedzkiej i innych. Jeden z przedstawicieli prasy niemieckiej wskazał na trudności natychmiastowego zamknięcia kasyna, które stanowi dla gminy Gdańska poważne źródło dochodu. Natychmiastowe zamknięcie kasyna miałoby — jego zdaniem — fatalne następstwa. Wszyscy inni uczestnicy oświadczyli się za natychmiastowem zamknięciem. Na zebraniu powzięto szereg rezolucji, dążących do utworzenia komitetu, złożonego z polaków, niemców i żydów, do walki z klubem gry.

Dalej wystosowano odpowiedni memorjał do sejmu gdańskiego i komisarza Ligi Narodów oraz do prasy w sprawie zorganizowania przez nią w Polsce i Gdańsku oraz zagranicą propagandy prasowej przeciwko klubowi gry.

Komedja plebiscytu o autonomię Śląska Opolskiego.

KATOWICE (AW) Dzienniki polskie raz jeszcze w bardzo mocnych słowach stwierdzają, że jutrzejsze głosowanie na Śląsku Opolskim jest komedją, w której Polacy udziału nie wezmą. Cała prasa zgodnie twierdzi, że każdy Polak, któryby głosował, naraziłby swoje życie i mienie.

KATOWICE (A.W.). Terror na G. Śląsku w części niemieckiej szerzy się w dalszym ciągu. Prasa polska zaznacza, że lud polski w polskiej części G. Śląska może stracić cierpliwość i zemścić się na ludności niemieckiej.

Proces komunistów w Poznaniu.

POZNAŃ, 3.9. W sądzie toczyła się rozprawa przeciwko znanemu komuniście Czesławowi Porankiewiczowi i towarzyszom. Po czterech dniach rozprawy zakończyła się ona wczoraj, o godz. 7 wiecz. Prokurator wniósł o 5 lat ciężkiego więzienia dla każdego z posądnych. Wyrok zostanie ogłoszony we wtorek, o g. 12 w pół.

Sprawa Wilna w Lidze Narodów.

GENEWA, 3 9 PAT. Z powodu żądania litwinów wniesienia sprawy wileńskiej przed zgromadzenie Ligi — delegat Polski Askenazy złożył umotywowaną notę, domagającą się usunięcia sprawy wileńskiej z obrad Zgromadzenia.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Łamy gazet lewicowych zapełnione są samemi kłamstwami i oszczerstwami działaczy narodowych. Są to przygrywki przedwyborcze.

× We Wschodniej Małopolsce rusini dopuszczają się wielu aktów terorystycznych.

× Od dnia 1 b. m. została ustalona codzienna komunikacja bezpośrednia między Warszawą i Rygą.

× Wczoraj odjechał z Gdańska ostatni transport hallerczyków, wracających do Ameryki w liczbie około 700 osób.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Turkiestan został ogłoszony jako państwo niepodległe. Bezpośrednią przyczyną tego aktu były przekupstwa bolszewików.

× Bolszewicy przystępują do opublikowania tajnych carskich dokumentów.

× W okręgu raciborskim, w części niemieckiej G. Śląska, w wielu fabrykach metalurgicznych robotnicy zażądali 200 proc. podwyżki płac.

× Na linji kolejowej Połock — Piotrogród w okolicach stacji Kliestiec banda, składająca się z 30 ludzi wykonała napad na pociąg osobowy. Po zatrzymaniu pociągu pasażerom zabrano przeszło 100 miljardów rub. i cały bagaż.

Różne.

Płaszcz Chopina.

Znakomity pianista, Włodzimierz Pachmann, skończył właśnie 74 lata i wycofał się zupełnie — jak donoszą dzienniki angielskie — z życia artystycznego.

W mieszkaniu swem, w Eastburne, sędziwy artysta posiada dwa fortepiany, jeden z nich w sypialni, i nieraz, gdy znajduje się w szczupłem gronie przyjaciół, zasiada do ulubionych instrumentów, aby uraczyć gości dźwiękami, zwłaszcza utworów Chopina, w których odtwarzaniu celuje. W takich razach przywdziewa stary, zniszczony płaszcz alpagowy, stanowiący dla niego drogą relikwję, był bowiem niegdyś własnością nieśmiertelnego muzyka polskiego.

Pachmann otrzymał płaszcz ten od wnuczki George Sand. Jak wiadomo, słynna autorka francuzka, zakochana w Chopinie, towarzyszyła w 1838 r. artyście na wyspę Mallorkę, gdzie szukał ratunku w trawiącej go chorobie płuc. Z tej to podróży pochodzi ów. stary płaszcz, będący obecnie własnością Pachmana.

Sędziwy pianista uważa ten płaszcz za skarb drogocenny i zapewnia, że gdy nałoży go na siebie, to odnosi wrażenie, że spływa na niego duch Chopina, pozwalający mu odczuwać w najdrobniejszych szczegółach intencje utworów wielkiego muzyka i odtwarzać je z precyzją.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ . . „ „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Ciechocinka:

osobowy warszawski o godz. 13.00

do Warszawy:

osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ „ 3.54
kurjer poznański . . „ „ 4.28
osobowy bydgoski . . „ „ 7.41
osobowy gdański . . „ „ 16.27
osobowy ciechociński „ „ 17.44

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

Rozkład jazdy na kolejkach.

Z Włocławka do Brześcia:
6.30 rano i 5.30 popołudniu.

Z Włocławka na Sompolno:
6.50 rano i 2.50 popołudniu.

Z Brześcia do Włocławka:
przychodzi: 8.30 rano i 8.50 wiecz.

Z Sompolna do Włocławka:
przychodzi: 11.40 rano i 11.50 wiecz.

REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI DR[illegible]